

WIESŁAWA MAJCZAK

ur. 1931; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Lublin, Zemborzycze, rodzina i dom rodzinny, dzieciństwo

Dzieciństwo

Urodziłam się w Lublinie w lutym 1931 roku w dawnym szpitalu szarytek na ulicy Staszica. Najwcześniejsze dzieciństwo spędziłam w majątku Zemborzycze, gdzie mój dziadek był ogrodnikiem, sadownikiem, a moi rodzice dzierżawili duży sad owocowy i tak zwany warzywnik, czyli szklarnie i inspekty. Ja się tam wychowywałam, tam było moje najwcześniejsze dzieciństwo i najmiłsze, najcieplejsze wspomnienia. Do dzisiaj pamiętam gdzie, co i jak stało w Zemborzycach. To był majątek państwowy i ośrodek doświadczalny SGGW i Puław. [Do dzisiaj zachował się] dawny spichlerz, kapliczka i słynna aleja kasztanowa. To był piękny majątek, gdzie mieszkali bardzo ciekawi ludzie, prowadzili doświadczenia dotyczące głównie nawożenia. Druga rzecz to doświadczalna obora, z której mleko sprzedawane było w Lublinie w aptece, bo to było mleko czyste, bez żadnych bakterii, z dużą dawką tłuszczu, dla dzieci.

Jestem jedynaczką, ale miałam cioteczne rodzeństwo, ponieważ rodzina mojej matki, siostra i brat, mieli sporo dzieci. W sumie u dziadków było nas siedmioro.

Mój ojciec pochodził z rodziny, która chorowała na gruźlicę. Wystąpił rzut gruźlicy i rodzice musieli się przenieść do Lublina, ponieważ ojciec nie mógł już ciężko pracować w ogrodzie, a poza tym było bliżej do lekarza. Mój ojciec był legionistą i dostał koncesję na wyszynk, a później koncesję na sklep. Rodzice przenieśli się do Lublina w [19]36 roku, a dziadkowie z Zemborzyc do swojego syna do Terespoła nad Bugiem i zabrali mnie ze sobą, nie mogłam być razem z rodzicami, bo była obawa [z powodu choroby ojca]. Wróciłam do Lublina w [19]38 roku.

[Moja mama nazywała się] Maria Wronko, ale używała nazwiska Wronkowa. [Dziadkowie w Zemborzycach, czyli] jej rodzice, nazywali się Zielińscy. Moja matka działała prawdopodobnie w POW, bo mam jej zdjęcie w mundurze, a oprócz tego była związana z PPS. [W czasie II wojny światowej] rodzina była związana z podziemiem. Moja mama była sanitariuszką. Tata był z Lublina. Urodził się w Wólce.

Data i miejsce nagrania	2016-06-22, Lublin
Rozmawiał/a	Dominika Majuk, Wioletta Wejman
Transkrypcja	Piotr Krotofil
Redakcja	Piotr Krotofil
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"